

Genetyczne jądro rozpoczęło działalność w Sztumie

TEKST LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Genomowa ocena buhajków i jałoweczek - w oparciu o analizę ich DNA - to istna rewolucja w polskiej hodowli. Dlatego powstało Centrum Genetyczne EBP.

- Wierzę w polską hodowlę - stwierdził François Desmons, dyrektor generalny Genes Diffusion, podczas uroczystego otwarcia Centrum Genetyczne EBP w Sztumie-Czerninie. Podkreślił, że to przekonanie nie zrodziło się nagle, bo współpraca ze Stacją Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Bydgoszczy trwa od 20 lat. Dodał, że polscy hodowcy mogą być z siebie dumni, bo to z naszego kraju pochodzą wspaniałe zwierzęta, które zdobywają uznanie także poza jego granicami.

Uczestnicy uroczystości z zainteresowaniem wysłuchali rozmowy z byłym, wieloletnim prezesem SHiUZ w Bydgoszczy - Tadeuszem Opiłowskim. Nie mógł wziąć udziału w tym wydarzeniu, więc z ekranu mówił m.in. o tym jak podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych zrodził się pomysł, by badania genomowe wprowadzić w Polsce. Cieszy się, że tego dzieła podjęła się SHiUZ Bydgoszcz i kontynuuje je z powodzeniem.

NAJLEPSZE SZTUKI TRAFIĄ DO CENTRUM

Centrum Genetyczne EBP w Sztumie uroczysto rozpoczęło działalność 11 października 2016 r.

To bardzo ważny element, rozpoczętego w maju 2015 roku Europejskiego Programu Hodowlanego dotyczącego rozwoju genetyki buhajów i krów rasy holendersko-fryzyjskiej, strategiczna inwestycja SHiUZ Bydgoszcz i jej francuskiego partnera - spółdzielni hodowców Genes Diffusion.



Uroczyste otwarcie Centrum Genetyczne EBP w Sztumie. Wstęgę przecięli (od lewej): Wiesław Drewnowski, François Desmons i Leszek Hądzlik

FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH



Centrum w Sztumie. W takich ekskluzywnych warunkach dorasta młode bydło, które ma najwyższe indeksy w wycenie genomowej

FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Powstało na bazie gospodarstwa w Sztumie-Czerninie, które wcześniej pełniło rolę przechowalni buhajów. Wiele budynków już zmodernizowano i rozbudowano, ale to nie koniec inwestycji.

Wszystko po to, by mieszkańcy centrum - kilkutygodniowe cielęta rasy holendersko-fryzyjskiej dorastały w jak najlepszych warunkach.

- Będzie to również jedyne w Polsce miejsce odchowu jałówek oraz buhajków na potrzeby programu EBP - informuje bydgoski SHiUZ. - Trafiające tu zwierzęta pochodzą będą wyłącznie z wiodących ośrodków hodowli bydła i posiadać najwyższe indeksy w wycenie genomowej. Najlepsze z nich staną się matkami i ojcami przyszłych pokoleń krów i buhajów. Odchowane w Centrum EBP jałowki będą miały szansę trafić do obór polskich hodowców, natomiast najlepiej wycenione buhaje znajdą się w ofercie inseminacyjnej SHiUZ Bydgoszcz kierowanej na rynek polski i rynki zagraniczne.

Centrum Genetyczne EBP w połączeniu z rewolucyjną, genomową oceną buhajków i jałoweczek (w oparciu o analizę ich DNA) ma stworzyć

warunki do przyspieszenia postępu hodowlanego.

WARTOŚĆ HODOWLANA JUŻ W MŁODOŚCI

SHiUZ zapewnia, że jednym z założeń projektu EBP jest zapewnienie polskim hodowcom przyszłych pokoleń krów, które podniosą możliwości produkcyjne i zyskowność gospodarstw przy relatywnie niskich nakładach inwestycyjnych w remont stada. Dzięki wycenie genomowej buhajów - krowy i jałowki mogą być inseminowane nasieniem nawet bardzo młodego rozpłodnika. Również wartość hodowlaną jałowki można ocenić już w pierwszych tygodniach życia i zdecydować o dalszym wykorzystaniu w hodowli.

Prof. dr. hab. Stanisław Kamiński, kierownik Katedry Genetyki Zwierząt UWM w Olsztynie oraz szef Laboratorium Genomiki Zwierząt SHiUZ Bydgoszcz stwierdził, że konieczna jest większa liczba inseminacji buhajami genomowymi oraz więcej ocen genomowych.

Hodowcy - a tych najlepszych na sali było wielu - przyznali mu absolutną rację. ●